

Sygn. akt III AUa 197/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2013 r. w Szczecinie

sprawy R. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 17 stycznia 2013 r. sygn. akt VII U 2157/12

oddala apelację.

SSA Barbara Białecka SSA Anna Polak SSA Urszula Iwanowska

**Sygn. akt III AUa 197/13**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 25 kwietnia 2012 r. organ rentowy – Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił ubezpieczonemu R. M. prawa do emerytury wobec nieudokumentowania 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

W odwołaniu od decyzji ubezpieczony, kwestionując odmowę uwzględnienia w stażu pracy w warunkach szczególnych okresów zatrudnienia w (...) spółka z o.o. w S. od 1 września 1973 r. do 31 grudnia 1975 r. domagał się przyznania mu prawa do emerytury podnosząc, że przedstawił organowi rentowemu świadectwo pracy oraz świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych, w których pracodawca wprost potwierdził fakt nieprzerwanego wykonywania pracy w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych, co zostało też potwierdzone w pisemnym stanowisku

Państwowej Inspekcji Pracy Okręgowego Inspektoratu Pracy w S., co było jednocześnie nowym dowodem na tę okoliczność.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wniósł o oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 17 stycznia 2013 r. oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Z ustaleń stanowiących podstawę faktyczną rozstrzygnięcia wynika, że ubezpieczony R. M. urodził się (...) oraz legitymuje się okresem ubezpieczenia 30 lat, 2 miesiące i 8 dni. Sąd I instancji ustalił nadto, że ubezpieczony pracował w okresie od 1 września 1973 r. do 31 grudnia 1975 r. w (...) spółce z o.o. w S. Oddziale w C. (poprzednia nazwa: (...) Fabryka (...)). Przy przyjęciu do pracy powierzone ubezpieczonemu stanowisko określone zostało jako ślusarz, zaś na karcie obiegowej zmiany wypełnianej przy zatrudnieniu jako konserwator urządzeń mechanicznych. Świadcstwo pracy z 30 grudnia 1975 r. określało wnioskodawcę mianem ślusarza remontowego. R. M. przez cały okres zatrudnienia pracował przy budowie wózków jezdnych i wież dźwigów na dużej hali, na której – oddzieleni parawanem – pracowali także spawacze. Do jego obowiązków należało wycinanie na podstawie projektu elementów z blachy o grubości 10-15 mm przy pomocy palnika acetylenowego, następnie ich oszlifowanie przy pomocy szlifierki pneumatycznej, a później połączenie spawami techniczno-elektrycznymi spawarką elektryczną i ponownie szlifowanie łączy. Wykonane elementy suwnicą przekazywane były do spawaczy posiadających atest, którzy zajmowali się wyłącznie spawaniem. Poza tym, na hali razem z ubezpieczonym pracowali także tokarze. Wszystkie czynności były podzielone na tygodnie – jeden poświęcony był cięciu blachy, drugi szlifowaniu, trzeci łączeniu, a czwarty ponownie szlifowaniu. Praca przy budowie dźwigów opierała się zaś o gotowe kątowniki, do których mocowano spawami technicznymi poszczególne elementy, następnie całość była szlifowana i przygotowywana do spawania. Sąd Okręgowy ustalił nadto, że ubezpieczony nie posiadał książeczki spawacza, miał za to wewnętrzne zezwolenie na jazdę wózkiem akumulatorowym ze względu na ograniczenia przepustnicy. Praca ta zajmowała łącznie około pół godziny tygodniowo i nie przeszkadzała w ustaleniu, że pozostałe obowiązki ubezpieczony wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy. W świadectwie pracy w warunkach szczególnych z dnia 24 czerwca 2010 r. (...) spółka z o.o. w S. wskazała, że w okresie od 1 września 1973 r. do 31 grudnia 1975 r. R. M. wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, prace ślusarskie, przy których występuje spawanie elektryczne, grzanie i cięcie gazowe oraz szlifowanie konstrukcji stalowych przy pomocy szlifierek pneumatycznych, tj. pracę ślusarza – ślusarza remontowego wymienioną w wykazie A dziale XIV poz. 12, 18 pkt 1,6 wykazu stanowiącego załącznik nr 1 do zarządzenia nr 9 Ministra Budownictwa i PMB z 1 sierpnia 1983 roku w sprawie wykazu stanowisk pracy w zakładach pracy podlegających Ministrowi Budownictwa i PMB, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach. Decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z 30 lipca 2010 r. odmówiono wnioskodawcy prawa do emerytury, wobec nie uwzględnienia okresu wykonywania pracy w warunkach szczególnych od 1 września 1973 r. do 31 grudnia 1975 r. oraz przystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego. Odwołanie od tej decyzji zostało oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 27 stycznia 2011 r. W dniu 30 września 2010 r. R. M. złożył wniosek o wykreślenie go z rejestru członków otwartych funduszy emerytalnych.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie okazało się niezasadne.

Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy przez pryzmat przepisów z art. 184, art. 32 i art. 27 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.09.153.1227 j.t.) oraz regulacji § 2 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. nr 8 poz.43 ze zm.), Sąd przyjął, że ubezpieczony nie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych przez okres wymagany ustawą (15 lat), tym samym nie spełnił przesłanek wynikających z wymienionych wyżej przepisów, które nie powinny być poddawane wykładni rozszerzającej ze względu na cel ustawodawcy, którym było m.in. ograniczenie podmiotowego zakresu wcześniejszego przechodzenia na emeryturę i zrównanie wieku emerytalnego. W sprawie niewątpliwym było spełnienie przez ubezpieczonego warunku 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego przed 1 stycznia 1999 r., a także to, że R. M. od 2001 roku posiada prawo do zasiłku przedemerytalnego, nie wykonuje przy tym żadnej pracy. W dniu 30 września 2010 r. wnioskodawca złożył wniosek o wykreślenie z rejestru członków OFE

i przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w OFE do budżetu państwa, która to okoliczność nie była przedmiotem wcześniejszej decyzji organu rentowego z dnia 30 lipca 2010 r. Przedmiotem sporu było zaś, czy ubezpieczony udowodnił okres 15 lat pracy w warunkach szczególnych przed dniem 1 stycznia 1999 r. Organ rentowy uwzględnił bowiem ubezpieczonemu okres 14 lat, 5 miesięcy i 20 dni okresów pracy w warunkach szczególnych, odmawiając uwzględnienia pozostałych okresów, tj. od 1 września 1973 r. do 31 grudnia 1975 r. Koniecznym było zatem ustalenie w jakim charakterze, w jakim wymiarze czasu pracy oraz jakie czynności wykonywał R. M. w wymienionym okresie. Analizując zebrany materiał dowodowy Sąd Okręgowy wskazał, że z przedłożonych przez ubezpieczonego świadectw pracy wynika, iż pracował on w charakterze ślusarza – ślusarza remontowego, która to praca nie jest wymieniona w wykazie A załącznika nr 1 do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 grudnia 1983 r. Pracodawca ubezpieczonego w świadectwie pracy wskazał zaś przepisy zarządzenia nr 9 Ministra Budownictwa i PMB z 1 sierpnia 1983 r., podczas gdy stosowanie przepisów tego zarządzenia jak i innych przepisów wydanych na podstawie §1 ust. 2-3 wymienionego rozporządzenia przez ministrów, kierowników urzędów centralnych i centralnych związków spółdzielczych do ustalenia wykazu stanowisk pracy w podległych im zakładach pracy, wyłączono. Inaczej mówiąc dla określenia, czy praca była wykonywana przez ubezpieczonego w warunkach szczególnych, podstawowe znaczenie mogą mieć jedynie wykazy zawarte w załączniku do rozporządzenia z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Dodatkowo uwzględniane mogą być te okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Uwzględniając zaś, że wnioskodawca legitymował się dokumentem potwierdzającym fakt wykonywania pracy w warunkach szczególnych, ze wskazaniem rodzaju zajmowanego stanowiska niezgodnie z załącznikiem do rozporządzenia wykonawczego z 1983 r., nie uwzględnienie przez organ rentowy okresu pracy R. M. od 1 września 1973 r. do 31 grudnia 1975 r. należało uznać w ocenie Sądu za zasadne.

Nadto Sąd wskazał, że nawet uznając za wiarygodne zeznania wnioskodawcy, że pracując w pełnym wymiarze czasu pracy przez jeden tydzień zajmował się on wycinaniem elementów (palnikiem acetylenowym), jeden – szlifowaniem, jeden spawaniem oraz jeden ponownie szlifowaniem, przyjąć należało, że prace, które mogłyby zostać uznane za prace wykonywane w warunkach szczególnych (tj. prace spawalnicze oraz wycinanie palnikiem acetylenowym), R. M. wykonywał jedynie przez część swojego czasu pracy, tj. przez około dwa tygodnie każdego miesiąca. Przez drugą połowę czasu pracy obowiązki wnioskodawcy obejmowały wyłącznie szlifowanie elementów, która to praca nie ma charakteru pracy w warunkach szczególnych. Nadto, w ramach swoich obowiązków ubezpieczony wykonywał także innego rodzaju prace przygotowawcze względem procesu spawania, typowe dla prac ślusarskich. Podobne czynności, tj. spawanie i szlifowanie wnioskodawca wykonywał przy produkcji dźwigów, tyle, że w tym przypadku praca nie była porozdzielana na poszczególne tygodnie. Z samych zatem zeznań ubezpieczonego wynika, że czynności mające charakter prac wykonywanych w warunkach szczególnych były wykonywane przez niego w pełnym wymiarze czasu pracy, jednak nie stale, a jedynie przez okres około dwóch tygodni w miesiącu. Wyklucza to zatem możliwość ich zaliczenia do stażu pracy w warunkach szczególnych. Na ocenę tę nie mogły mieć wpływu przywołane przez ubezpieczonego orzeczenia Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, z których ubezpieczony wywodził, że „prace przy spawaniu” to wszystkie prace, także niezwiązane z przebiegiem spawania, jednak stanowiące „pewien ciąg technologiczny umożliwiający osiągnięcie efektu finalnego”. Tymczasem w ocenie Sądu meriti ujawnione okoliczności wskazują, że wykonywane czynności miały charakter prac samodzielnych, składających się z czterech etapów: wycinania, szlifowania, spawania i ponownego szlifowania (przy wieżach dźwigowych tylko szlifowania i spawania). Nadto, po zakończeniu powierzonego wnioskodawcy etapu prac, wykonane elementy były przekazywane do spawaczy „z atestem”, którzy wykonywali dalszą część prac przy budowie wózków jezdnych i wież dźwigów. Powyższe ustalenia zdaniem Sądu I instancji wykluczają zatem, by pracę ubezpieczonego uznać za niezwiązaną z przebiegiem spawania, jednak stanowiącą „pewien ciąg technologiczny umożliwiający osiągnięcie efektu finalnego”. Efekt finalny spawania dokonywał się bowiem w odrębnej części hali, na której pracowali jedynie spawacze.

Nadto, Sąd Okręgowy powołał się na wyroki Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 września 2012 roku, III AUa 346/12, lex nr 1223473, w którym podkreślono, że nie można swobodnie czy wręcz dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane

w tym akcie prawnym. Decydujące znaczenie ma bowiem możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji załącznika A do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. oraz z dnia 27 września 2012 roku, III AUa 363/12, lex nr 1223474 w którym wskazano, że wykonywanie pracy przez pracowników zatrudnionych w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk spawalniczych nie mieści się w określeniu "prace przy spawaniu" wymienionym w wykazach A i B, stanowiących załącznik do wymienionego rozporządzenia.

Sąd Okręgowy zaakcentował również, że podziela wielokrotnie wyrażane w orzecznictwie stanowisko, że z przywileju przejścia na emeryturę w niższym wieku emerytalnym, przysługującego pracownikom zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, mogą korzystać wyłącznie pracownicy, którzy byli rzeczywiście zatrudnieni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szkodliwych warunkach pracy wskazując w tym zakresie na wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 15 grudnia 1997 r., II UKN 417/97, OSNP 1998/21/638; 21 listopada 2001 r., II UKN 598/00, OSNP 2003/17/419; 4 czerwca 2008 r., II UK 306/07, lex nr 494129 oraz z dnia 21 listopada 2001 r., II UKN 598/00,

Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczony nie spełnił przesłanek warunkujących prawo do przyznania emerytury. Dlatego też na podstawie art.477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. odwołanie oddalił.

Apelację od powyższego wyroku wniósł osobiście ubezpieczony i zarzucił naruszenie:

1. art. 184 i art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych;
2. § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w przyjęciu, iż ubezpieczony nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach wymienionej w wykazie A stanowiącym załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów, podczas gdy prawidłowa analiza stanu faktycznego sprawy prowadzi do wniosków odmiennych.

W uzasadnieniu skarżący podniósł, że do akt sprawy złożył świadectwo pracy, i świadectwo pracy w warunkach szczególnych, w którym pracodawca (...) spółka z o.o. wprost potwierdził fakt nieprzerwanego wykonywania pracy w warunkach szczególnych w pełnym wymiarze czasu pracy, polegającej na wycinaniu i spawaniu elektrycznym oraz obsłudze urządzeń i narzędzi wibracyjnych, a zatem na stanowiskach określonych w wykazie A dziale XIV pkt 12 i pkt 18 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Również w pisemnym stanowisku Państwowa Inspekcja Pracy wskazała, że wydane przez (...) spółka z o.o. świadectwo pracy, potwierdza zatrudnienie ubezpieczonego w warunkach szczególnych. Skoro zatem pracodawca na podstawie § 2 ust. 2 rozporządzenia jako jedyny uprawniony wydał ubezpieczonemu świadectwo pracy w warunkach szczególnych, czym potwierdził wykonywanie pracy w tych warunkach, to okres ten powinien zostać zaliczony jako zatrudnienie w warunkach szczególnych. Obowiązkiem organu rentowego było zatem alternatywnie zaliczenie spornego okresu pracy jako okresu pracy w warunkach szczególnych, albo zainicjowanie postępowania sądowego, którego następstwem byłoby stwierdzenie nieważności wydanego świadectwa pracy w warunkach szczególnych, czego jednak dotąd nie uczyniono.

W ocenie ubezpieczonego Sąd Okręgowy dokonując podziału poszczególnych prac wykonywanych przez powoda na wycinanie, szlifowanie, spawanie i ponownie szlifowanie błędnie przyjął, że ubezpieczony nie wykonywał pracy spawacza stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Praca spawacza na tym etapie technologicznym produkcji polegała na wykonywaniu tych wszystkich czynności i określona została przez pracodawcę jako praca polegająca na wycinaniu i spawaniu elektrycznym i gazowym poszczególnych elementów. Celem finalnym tego etapu prac było połączenie spawaniem poszczególnych elementów, które po oszlifowaniu przekazywane były do dalszego etapu prac. Sąd skupiając się zatem nie na celu finalnym pracy ubezpieczonego, ale na jego poszczególnych etapach, niejako rozdzielając poszczególne fazy technologiczne, dokonał błędnych ustaleń, które doprowadziły do błędnych wniosków, że skarżący nie wykonywał pracy w okresie od 1 września 1973 r. do 31 grudnia 1975 r. w warunkach szczególnych na

stanowisku ślusarza remontowego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym i gazowym oraz przy obsłudze urządzeń i narzędzi wibracyjnych.

Wskazując na powyższe apelujący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i przyznania prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczonego okazała się bezzasadna. Wbrew twierdzeniom apelacji zaskarżony wyrok jest prawidłowy, a treść uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w konfrontacji z zebrany w sprawie materiałem dowodowym prowadzi do jednoznacznego wniosku, że Sąd ten z przeprowadzonych dowodów wyciągnął właściwe i zgodne z zasadami logicznego rozumowania wnioski co do tego, że praca ubezpieczonego R. M. w okresie od 1 września 1973 r. do 31 grudnia 1975 r. w (...) Spółka z o.o. (wcześniej Fabryka (...)), nie mogła być traktowana jako praca w szczególnych warunkach, uprawniająca do uzyskania emerytury w obniżonym wieku.

Sąd Apelacyjny podziela też stanowisko Sądu meriti, że regulacja dotycząca emerytur w obniżonym wieku ma charakter szczególny do ustanowionych w art. 24 i art. 27 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych zasad nabywania prawa do emerytury w tzw. wieku powszechnym. Przepisy dotyczące emerytur w obniżonym wieku powinny być zatem interpretowane ściśle i w konsekwencji jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy powołując się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2002 r., sygn. III ZP 30/01 do celów ustalenia uprawnień emerytalnych w obniżonym wieku znaczenie ma wykonywanie pracy na stanowisku określonym w wykazie A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r, Nr 8, poz. 43) zwanym dalej rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Źródłem uprawnień emerytalnych nie mogą stać się natomiast przepisy zarządzeń resortowych wydanych przez organy i instytucje na podstawie § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. W konsekwencji zatem jak przyjął Sąd Okręgowy jedynie wykazanie 15 lat pracy określonej w wymienionym wyżej rozporządzeniu Rady Ministrów uprawnia do uzyskania emerytury w obniżonym wieku.

Wracając na grunt przedmiotowej sprawy ubezpieczony uprawnien do uzyskania wcześniejszej emerytury upatrywał w fakcie wykonywania pracy na stanowisku ślusarza remontowego na którym występowało spawanie elektryczne, grzanie i cięcie gazowe oraz szlifowanie konstrukcji stalowych przy pomocy szlifierek pneumatycznych, co odpowiadać miało stanowiskom pracy wymienionym w wykazie A rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. pod pozycjami 12 i 18, a także z faktu wystawienia przez pracodawcę (...) spółka z o.o. świadectwa pracy w warunkach szczególnych oraz pisma Okręgowego Inspektoratu Pracy w S., które potwierdzało, że wymienione świadectwo potwierdza wykonywanie przez wnioskodawcę pracy w warunkach szczególnych.

Przechodząc do omówienia przedstawionych w apelacji argumentów w pierwszej kolejności wskazać trzeba, że niezbędnym było odniesienie się do zaprezentowanego przez ubezpieczonego poglądu, że wystawione przez pracodawcę świadectwo pracy w warunkach szczególnych stwarza domniemanie, które może być obalone w drodze odrębnego postępowania sądowego, że praca na wymienionych w nim stanowiskach wykonywana była właśnie w takich warunkach. Taki pogląd uznać należy za nietrafny. W orzecznictwie powszechnie przyjmuje się bowiem, że świadectwo pracy wystawione przez pracodawcę traktuje się w postępowaniu sądowym o ustalenie prawa do emerytury jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (tak przykładowo Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 13 września 2011 r., I UK 107/11, Lex nr 1084700). Dokument w postaci zarówno zwykłego świadectwa pracy jak i świadectwa pracy w warunkach szczególnych podlega kontroli zarówno co do prawdziwości wskazanych w nim faktów, jak i co do prawidłowości wskazanej podstawy prawnej. Jeżeli zaś zachodzą wątpliwości co do stwierdzeń zawartych w świadectwie pracy, dopuszczalne i konieczne jest ich zweryfikowanie innymi dowodami, szczególnie dokumentami i dowodami osobowymi. Omawiane świadectwa nie są zaś – jak zdaje się to przyjmować skarżący – dokumentami urzędowymi w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c., gdyż podmiot wydający to świadectwo (w niniejszej sprawie pracodawca ubezpieczonego) nie jest organem państwowym ani organem wykonującym zadania z zakresu

administracji państwowej. Takiego charakteru przedstawione przez wnioskodawcę świadectwo pracy w warunkach szczególnych nie nabierało w związku z pismem Okręgowego Inspektoratu Pracy w S. z dnia 10 kwietnia 2012 r. odnoszącym się do tego świadectwa pracy. Stanowisko zajęte w wymienionym piśmie nie było wiążące ani dla organu rentowego ani też dla rozpatrującego niniejszą sprawę sądu, ponieważ Państwowa Inspekcja Pracy nie jest instytucją uprawnioną do ustalania spełnienia przesłanek do nabycia prawa do emerytury i do określenia czy wymienione w świadectwach pracy w warunkach szczególnych stanowiska pracy odpowiadają tym zawartym w wykazach stanowiących załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Na tle powyższych uwag konieczne było zatem poczynienie ustaleń, których zasadnie dokonał Sąd Okręgowy odnośnie tego, czy ubezpieczony wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy zatrudnienie na stanowiskach wymienionych w wykazie prac w warunkach szczególnych. Należy także podkreślić, że to do ubezpieczonego należy obowiązek udowodnienia wszystkich przesłanek do zaistnienia warunków do uzyskania prawa do emerytury w obniżonym wieku. Zgodnie bowiem z brzmieniem art. 232 k.p.c. w procesie cywilnym strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa zatem na stronach, a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie zgodnie art. 6 k.c. spoczywa na stronie, która wywodzi z tych faktów skutki prawne. Sąd Okręgowy respektując powyższe zasady, w tym zasadę ciężaru dowodu przeprowadził kompletne postępowanie dowodowe, w wyniku którego zasadnie ustalił, że w spornym okresie zatrudnienia ubezpieczony nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych. Potwierdza to łączna ocena wszystkich zgromadzonych dowodów, w tym zeznań ubezpieczonego skonfrontowanych następnie z zebraną dokumentacją pracowniczą.

Ze zgromadzonych dowodów w postaci świadectwa pracy z dnia 30 grudnia 1975 r., karty obiegowej, wniosku o pozwolenie na obsługę wózka widłowego z dnia 17 czerwca 1975 r., a także zmiany umowy o pracę z 1 kwietnia 1974 r. oraz dokumentu dotyczącego zatrudnienia na okres próbny wynikało jednoznacznie, że ubezpieczony nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowiskach określonych w wykazie A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. Podkreślić także trzeba, że z zeznań samego wnioskodawcy wynika, że nawet jeżeli przyjąć, że wykonywał on prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym i gazowym w okresie zatrudnienia w W. S. z o.o. to nie wykonywał on tych prac stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Wymienione dokumenty dowodzą bowiem, że R. M. początkowo zatrudniony został na 7 – dniowy okres próbny, a następnie na czas nieokreślony na stanowisku ślusarza (k. 37 – 38). W zaświadczeniu lekarskim z dnia 7 września 1973 r. potwierdzającym zdolność ubezpieczonego do pracy, jego stanowisko pracy określono z kolei jako mechanik – konserwator. Dopiero jak wynika z pisma z dnia 1 kwietnia 1974 r. dokonano zmiany umowy o pracę ubezpieczonego wskazując, że zajmowane przez niego stanowisko pracy będzie nosiło nazwę ślusarza remontowego (k. 35). Ostatecznie w wystawionym wnioskodawcy świadectwie pracy z dnia 30 grudnia 1975 r. potwierdzono, że wnioskodawca pracował w okresie zatrudnienia na stanowisku ślusarza remontowego. Z samej dokumentacji pracowniczej wynika, że brak jest podstaw do uznania zatrudnienia wnioskodawcy w (...) Spółka z o.o. jako pracy w warunkach szczególnych. Różnorodność określeń stanowiska pracy zajmowanego przez ubezpieczonego (ślusarz, ślusarz remontowy, mechanik konserwator) nie pozwala bowiem na jednoznaczne i nie budzące wątpliwości ustalenie charakteru pracy ubezpieczonego i wykonywanych przez niego zadań pod kątem ustalenia, czy była to praca w warunkach szczególnych. W omawianej tutaj dokumentacji brak jest przy tym zakresu obowiązków ubezpieczonego oraz zadań jakie miał do wykonania. Należy też wskazać, że stanowisko ślusarza remontowego nie znajduje się ani w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., jako stanowisko pracy w warunkach szczególnych, ani nawet w zarządzeniu Nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 1 sierpnia 1983 r., gdzie w dziale XIV poz. 12, pkt 1 wymienione są jedynie stanowiska spawacza elektrycznego i gazowego, a zatem nawet nie są to stanowiska pracy określone w świadectwie pracy i w świadectwie pracy w warunkach szczególnych wystawionych ubezpieczonemu przez zakład pracy, co w ogóle przy braku danych z dokumentacji pracowniczej o wykonywaniu pracy w warunkach szczególnych, nie pozwala na wysnucie wniosku, że ubezpieczony pracował w takich warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w charakterze spawacza elektrycznego i gazowego (czy posługując się słownictwem zawartym w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r. przy spawaniu gazowym i elektrycznym). Dokumentacja osobowa wnioskodawcy nie dostarcza też jak już wskazano informacji, jaki był dokładny zakres jego obowiązków i czas pracy. Wprawdzie jak wynika z

zeznań ubezpieczonego złożonych w sprawie VII U 1146/10 zajmował się on wycinaniem i spawaniem elementów metalowych, ale jak sam ubezpieczony wskazał później, te elementy były szlifowane i przekazywane do spawaczy, którzy pracowali w innej części hali, a zatem niezależnie od braku dowodów pozwalających na pozytywną weryfikację twierdzeń ubezpieczonego, nie sposób też z nich jednoznacznie wywodzić, że R. M. wykonywał pracę stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych. W ocenie Sądu Apelacyjnego prawidłowo zatem Sąd Okręgowy uznał, że zebrany materiał dowodowy nie dostarczył podstaw dla przyjęcia, że ubezpieczony zatrudniony na stanowisku ślusarza remontowego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał czynności związane z pracami przy spawaniu elektrycznym i gazowym oraz obsłudze urządzeń i narzędzi wibracyjnych lub udarowych, które mogłyby być zakwalifikowane jako prace przyporządkowane do wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Twierdzenie ubezpieczonego zawarte w apelacji, że jego praca jako spawacza polegała na wykonywaniu wymienionych wyżej czynności, które były podporządkowane pracy polegającej na wycinaniu i spawaniu elektrycznym i gazowym, jawi się jako abstrakcyjne, pomijające zebrane dowody i jako takie nie mogło podważyć ustalenia Sądu I instancji, że ubezpieczony nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach. Zasadnie zatem Sąd Okręgowy dokonując konfrontacji przedstawionego świadectwa pracy w warunkach szczególnych ze zgromadzonym materiałem dowodowym, przyjął że świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych z dnia 24 czerwca 2010 r. nie odzwierciedla rzeczywistego stanu rzeczy i w związku z tym nie może stanowić wiarygodnej podstawy do czynienia ustaleń faktycznych w sprawie. Zarzuty apelacji w przeciwieństwie do dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń w oparciu o dokumentację pracowniczą ubezpieczonego oraz jego zeznania jawią się jako dowolne i stanowią w istocie polemikę z prawidłowymi i nie budzącymi wątpliwości ustaleniami Sądu meriti. Zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym szczególnie zeznania ubezpieczonego, nie pozwalają na jakiegokolwiek dokładne i stanowcze ustalenia w zakresie pracy R. M. w warunkach szczególnych, a dokumenty pracownicze wręcz przeczą zeznaniom ubezpieczonego.

Reasumując, należy stwierdzić, że dokonana przez Sąd Okręgowy ocena wszystkich zgromadzonych dowodów pod kątem uznania pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych była prawidłowa. Uwzględniła ona bowiem kompletną treść dowodów, szczególnie z dokumentów i ocena ta dokonana została zgodnie z dyspozycją art. 233 k.p.c. Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c..

SSA Barbara Białecka SSA Anna Polak SSA Urszula Iwanowska